



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(857)**

54. posiedzenie  
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu  
w dniu 19 lipca 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o nadaniu nowej nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie (druk nr 492).

*(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 07)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Wiatr)*

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Proszę państwa, rozpoczynamy kolejne posiedzenie, dotyczące rozpatrzenia ustawy o nadaniu Akademii Ekonomicznej w Krakowie nowej nazwy: Uniwersytet Ekonomiczny. Wypowiadam to celowo, bo ładnie brzmi.

Bardzo serdecznie witam po raz kolejny panów senatorów. Witam naszych gości w osobie pani Katarzyny Małeckiej, dyrektora Departamentu Organizacji Szkół Wyższych...

Czy pani dyrektor ma pełnomocnictwo?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Aha! Ale do reprezentowania potrzebne jest pełnomocnictwo.

Witam serdecznie jego magnificencję pana rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie, pana profesora Ryszarda Borowieckiego, i naszego legislatora, pana Jakuba Zabielskiego.

Proszę państwa, mamy obszerną dokumentację w tej sprawie. Po poboczu tych rozwiązań poruszaliśmy się już parokrotnie przy innych okazjach. Dziś, ponieważ jest to inicjatywa poselska, a nie przyszedł przedstawiciel komisji sejmowej, nie bardzo ma kto wygłosić referat wprowadzający.

Ja muszę tylko powiedzieć, że w sprawie brzmienia art. 3 ustawy o szkolnictwie wyższym – a zwłaszcza zapisu ust. 3 – oraz tych sześciu jakichkolwiek uprawnień i czterech w zakresie nauk objętych profilem uczelni była tu rozbieżność zdań, czy mają być cztery różne, czy jednakowe.

Muszę powiedzieć, że jesteśmy wyposażeni w opinię Biura Legislacyjnego, w uchwałę Państwowej Komisji Akredytacyjnej, w stanowisko KRASP i uchwałę Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. I muszę powiedzieć, że jedno zdanie Rady Głównej chyba dobrze precyzuje problem, z którym się stykamy. Jest to ostatnie zdanie w pierwszym akapicie uzasadnienia. Ja może przeczytam trzy ostatnie zdania.

„W tym stanie rzeczy treści (przesłanki) wskazane w ustępach 1, 2 i 4 różnią się od przesłanek ustępów 3 i 5 tego artykułu.” Czyli Rada Główna mówi o tym, że raz jest mowa o dyscyplinach, a raz o uprawnieniach. „Zakładając racjonalność działania ustawodawcy, musimy uznać, że treść ustępu 3 została sformułowana w sposób świadomy i celowo odmiennie.” Tu jeszcze dodam, że – jak pamiętam – pan minister różnicował to tak, iż jednak ma być sześć uprawnień, a cztery dyscypliny, natomiast w opinii Rady Głównej jest powiedziane, że cały ust. 3 jest traktowany łącznie. I tu jest zdanie, na które chciałbym zwrócić uwagę: „Co więcej, ustawodawca nie zaznaczył, że spośród

---

co najmniej sześciu uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora co najmniej cztery uprawnienia w zakresie nauk objętych profilem uczelni muszą być różne”.

Rzeczywiście takiego zaznaczenia nie ma i ta interpretacja polega na domniemaniu oraz analizie subtelnych znaczeń. Muszę powiedzieć, że nakłaniałem do ewentualnej zmiany tej ustawy w tym zakresie, bo skoro przepis rodzi niejednoznaczność interpretacyjną, należy to uściślić. Do dzisiaj jednak takiego uściślenia nie doczekaliśmy się i mamy uchwałę Sejmu w tej sprawie, o czym niniejszym donoszę. Chciałem to powiedzieć, ale wszyscy o tym wiemy, jest to więc informacja nadmierna.

Rada Główna wypowiada się tu jeszcze na temat opinii KRASP, ale to już pozostawiam państwu lekturze, bo wszyscy to otrzymaliśmy.

Bardzo serdecznie witam panią senator Fetlińską.

Bardzo bym prosił pana legislatora o ustosunkowanie się do przedłożonej nam uchwały.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, z legislacyjnego punktu widzenia ustawa nie budzi wątpliwości, w związku z czym Biuro Legislacyjne nie zgłasza żadnych uwag. Wykładnia gramatyczna może być tylko jedna i zgodnie z uzasadnieniem do projektu ustawy Akademia Ekonomiczna w Krakowie spełnia warunki. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Dziękuję.

Proszę państwa, w tym miejscu chciałbym poprosić panią dyrektor o zabranie głosu. Jeżeli tak, to bardzo proszę, a jeżeli nie, to...

*(Dyrektor Departamentu Organizacji Szkół Wyższych w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Katarzyna Małecka: Myślę, że nie jest to konieczne. Rozbieżności te są wszystkim znane. Pan minister wielokrotnie prezentował interpretację art. 3 ust. 3.)*

Oczywiście, dziękuję bardzo.

Proszę państwa, sądzę, że jest to dobry moment, żeby poprosić o parę słów pana rektora, oczywiście jeśli pan rektor tego chce.

### **Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie**

**Ryszard Borowiecki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję za to zaproszenie, dlatego że mam honor i przyjemność zwrócić się do Wysokiej Komisji o dalsze zarekomendowanie tej ustawy w imieniu całej społeczności akademickiej, a więc studentów, pracowników oraz ogromnej rzeszy absolwentów naszej uczelni. Nasza uczelnia jest największą polską uczelnią ekonomiczną – chciałbym to mocno i wyraźnie podkreślić – trzecią co do wielkości liczby kształconych studentów w Krakowie. Jest to uczelnia, która dzisiaj kształci studentów na trzy-nastu kierunkach studiów i oprócz tak zwanych katedr czysto ekonomicznych, jeśli tak

można powiedzieć, ma również liczne wkomponowujące się w to bardzo silne katedry – a próbowano nam wmawiać, że nie mamy charakteru uniwersyteckiego – filozofii, socjologii, trzy katedry prawa, historii. Prawdopodobnie powstanie też czwarta katedra prawa, a niedługo będziemy mieć katedrę UNESCO, bo wystąpiliśmy z takim grantem i prawdopodobnie go dostaniemy. Mamy także katedry o charakterze technicznym, ponieważ prowadzimy kierunek „towaroznawstwo”. Mamy katedrę chemii, mikrobiologii, fizyki, technologii, ekologii wyrobów. Jest szerokie spektrum badań naukowych, które uczelnia prowadzi i równie szerokie spektrum kształcenia studentów.

Dlatego od ponad dwóch lat nasz senat i ja z dość dużym uporem i konsekwencją prowadzimy walkę o zmianę nazwy. I tu bym chciał prosić w imieniu mojej społeczności o dalsze rekomendowanie, a równocześnie chciałbym w tym momencie bardzo serdecznie podziękować, że w Wysokim Sejmie wszystkie kluby i wszystkie koła poselskie, o czym zapewne państwo wiedzą, opowiedziały się za tym jednoznacznie. Wynik głosowania jest znamienity, chyba rzadko przy ustawach taki bywa: 396 za, 4 przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. Podobnie było na posiedzeniu komisji sejmowej: 18 za, 1 przeciw i 1 wstrzymał się od głosu. Mimo to jakieś drobne perturbacje dyskusyjne tam były.

Ja się bardzo cieszę, że Biuro Legislacyjne potwierdziło to, co ja także od dwóch lat podnosiłem w opiniach prawnych i przedkładałem ministerstwu. Jak powiedziałem, takich spraw nie będę komentował. Państwo wiedzą, że można stosować różne wykładnie prawne, ale z każdego punktu widzenia, jak również z każdej wykładni prawnej nasze działanie i życzenie jest zasadne.

Chciałbym dodać jeszcze jedną rzecz: w tej samej ustawie jest art. 56, który mówi, kiedy uczelnia jest, że tak powiem, autonomiczna, czyli sama uchwała statut, kierunki studiów itd. Tam jest wyraźnie powiedziane, że uczelnia taka musi mieć cztery uprawnienia do doktoryzowania. Czyli raz mamy według tej ustawy cztery uprawnienia, innym razem według tej samej ustawy tych czterech uprawnień nie mamy. Jest to więc znamienity przykład pewnej gry prawnej, którą niepotrzebnie tutaj żeśmy prawie przez dwa lata toczyli.

Dlatego jeszcze raz zwracam się do państwa w imieniu całej społeczności środowiska ekonomicznego z tą prośbą, dlatego... Jeszcze powiem jedno, dlaczego to od nas wypłynęło? Dlatego że poza SGH i moją uczelnią wszystkie pozostałe uczelnie ekonomiczne tych wymogów nie spełniały. Uczelnie się restrukturyzują i teraz, jak wiem, uczelnia wrocławska, prawdopodobnie będzie taki wymóg spełniała. Tylko my i SGH spełniamy te wymogi, ale SGH ma na razie nazwę historyczną, że tak powiem, i głębokich zabiegów w tym zakresie nie podejmuje. My już mieliśmy cztery czy pięć nazw, w związku z tym chcielibyśmy żeby potwierdzić to, co faktycznie istnieje dzisiaj w świecie. Mamy podpisanych sto dziewięćdziesiąt umów z uczelniami europejskimi i z całego świata, podkreślam: sto dziewięćdziesiąt umów. Wszędzie występujemy jako uniwersytet, bo jesteśmy uniwersytetem, jesteśmy w pełni akademicką uczelnią, cztery wydziały mają pełnię praw akademickich, a więc doktoryzowanie, habilitowanie, występowanie z wnioskami o profesury.

To tyle tytułem bardzo krótkiego rozwinięcia hasła uczelni. Zapraszam panów senatorów do mojej szlachetnej uczelni.

*(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: I panią senator.)*

Przepraszam bardzo: panią senator i panów senatorów.

To może tyle. Jeśli będą jakieś pytania, to bardzo proszę, i jeszcze raz dziękuję za zaproszenie.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Dziękuję panu rektorowi.

Proszę państwa, pan rektor użył słów „walka”, „upór”. Muszę powiedzieć, że ja staram się być człowiekiem zgodnym, odstępuję od tych reguł tylko w wyjątkowych sytuacjach.

Rzeczywiście ten charakter uniwersytecki akademii ekonomicznej, o której tutaj pan rektor mówił, o tych wielu innych kierunkach, powodował, że kiedy rozmawiałem z panem rektorem czy to w Krakowie, czy w Warszawie, namawiałem, żeby w zgodzie ze wszystkimi dorobić jeszcze tę czwartą dyscyplinę. Byłoby szybko i sprawnie, ale stało się inaczej, procedujemy nad uchwałą Sejmu...

Ja, proszę państwa, jeszcze muszę powiedzieć, że przygotowując się do dzisiejszego posiedzenia, przejrzałem, można tak to nazwać, przepisy przejściowe, które są zawarte w ustawie o szkolnictwie wyższym, i tam w art. 255 jest napisane, że do dnia 30 czerwca 2010 r. nazwy uczelni zostaną dostosowane do wymagań określonych w art. 3, a do dnia 30 czerwca 2009 r. Rada Ministrów przedłoży projekt ustawy dostosowującej nazwy publicznych uczelni akademickich do wymagań art. 3.

Otóż mamy taką sytuację, że w tej chwili uczelnie, które awansują w hierarchii tych nazw, wybiegają do przodu. W zasadzie powinno być to ujednoczone jednym aktem prawnym, w sposób całościowy, spokojny. Rozumiem jednak, że ten wyłom już dawno się dokonał i ten mój komentarz jest tutaj niecałkiem à propos, ale być może wtedy byłoby to wszystko przeprowadzone zręcznie i spokojnie.

Proszę państwa, otwieram dyskusję.

Pan senator Rocki, który jak już...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

A ja widziałem pana senatora Rockiego jako pierwszego.

Bardzo proszę, pan senator Górecki.

Jestem zgodny, jak powiedziałem.

**Senator Ryszard Górecki:**

Panie Przewodniczący, podzielam pana opinię co do nieprecyzyjnych zapisów w art. 3 tej ustawy. Rzeczywiście, dla mnie także jest to tutaj trochę dziwne, bo w pktcie 1 art. 3 mówi się o dwunastu dyscyplinach, kiedy mowa jest o uniwersytecie, w pktcie 2 mówi się o dwunastu dyscyplinach, oczywiście do doktoryzowania się, kiedy jest mowa o uniwersytecie technicznym, w pktcie 3, dotyczącym nazwy „uniwersytet”, mówi się o sześciu uprawnieniach do nadawania stopnia doktora, w tym co najmniej w czterech w zakresie nauk objętych profilem uczelni. To dziwnie brzmi. I potem znowu się mówi o dyscyplinach i to powoduje ten dyskomfort.

Ja chciałbym zapytać pana rektora, w jakich dokładnie dyscyplinach mają państwo uprawnienia do doktoryzowania.

**Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie  
Ryszard Borowiecki:**

Proszę państwa, w 1994 r. była przeprowadzona weryfikacja dziedzin i dyscyplin nauki, to co teraz też jest zapowiadane, i jedyne środowisko ekonomiczne dokonało pewnego samoograniczenia.

Otóż my mamy dziedzinę nauk ekonomicznych, a w tej dziedzinie mamy trzy dyscypliny: ekonomię, nauki o zarządzaniu i towaroznawstwo. W tych trzech dyscyplinach, na różnych wydziałach, mamy uprawnienia do doktoryzowania. Na wydziale ekonomii i stosunków międzynarodowych, w zakresie ekonomii nauk o zarządzaniu, na wydziale towaroznawstwa, w zakresie towaroznawstwa, na wydziale finansów, w zakresie ekonomii i na wydziale zarządzania, w zakresie ekonomii i nauk o zarządzaniu, czyli jest to sześć dyscyplin.

Chciałbym podkreślić jedną ważną rzecz: że uprawnienia do nadawania stopnia nie ma uczelnia, tylko mają jej podstawowe jednostki organizacyjne, czyli wydziały. W związku z tym inne osoby również rekomendują, jeśli tak można powiedzieć, te uprawnienia. I dlatego nie jest tak, że są to te same uprawnienia, bo to są różne uprawnienia, na różnych wydziałach, przez różne osoby rekomendowane.

I jeszcze, jeśli można, gdyby pan przewodniczący pozwolił, to ja wspomnę tutaj o jednej rzeczy, której nie omówiłem. Pan przewodniczący mówi, że mnie ciągle namawiał i motywował do wprowadzenia kolejnej, innej dyscypliny i dziedziny. Otóż my przygotowujemy taki wniosek, jeżeli chodzi o nauki humanistyczne i naukę o polityce. Mamy już kadre, która będzie mogła taką dyscyplinę rekomendować, ale procedura, proszę państwa, trwa co najmniej dwa lata. To musi przejść przez wszystkie szczeble i my z taką... Ja zresztą informowałem ministerstwo, że taka inicjatywa w uczelni się zrodziła i taka inicjatywa jest. To tak na marginesie.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Proszę państwa, odnośnie do odpowiedzi na to pytanie, to nie ma na sali pana senatora Alexandrowicza, chociaż wiemy, że w poprzednim posiedzeniu uczestniczył i wiemy, że... Dyskutowaliśmy już o tej uniwersyteckości i jest to oczywiste, że różne osoby to firmują. My jesteśmy zorientowani i kompetentni w tym zakresie, a tu chodzi o szerokość profili. Rozumiem intencje pana senatora Góreckiego i gdybym powiedział, że się z nim identyfikuję, to by było to, co bym chciał powiedzieć.

Pan senator Rocki, bardzo proszę.

### **Senator Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym zacząć od tego, że cieszę się, iż po dwóch latach ta ustawa przyszła do Senatu. Jeśli chodzi o usterki, to są one w różnych miejscach, ale na pewno akurat ten artykuł został napisany bardzo precyzyjnie przez autora głównego tej ustawy, w związku z tym że istnieją uczelnie ekonomiczne.

Pan profesor Woźnicki, pisząc tę ustawę, rozmawiał z nami, z Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich, i mówił: będziecie mieli uniwersytet ekonomiczny. Z tego powodu tak to sformułował, dokładnie dlatego. Bo gdyby miał inną myśl, to by napisał „różnych” albo napisałby tak jak przy politechnikach, że to mają być dyscypliny, a nie uprawnienia. Być może jest to skutek usterki, o której mówił trochę rektor Borowiecki, a mianowicie uchwał Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów, dlatego że właśnie to samoograniczenie, które zostało dokonane przez naukowców w dziedzinie ekonomii, polega na tym, że w naukach biologicznych mamy

sześć dyscyplin, w chemicznych cztery, w ekonomicznych trzy, ale na przykład w farmaceutycznych nie ma dyscyplin, jest tylko dziedzina. I tak mamy w różnych dziedzinach od zera do dwudziestu dyscyplin. A więc nie ma jednorodnego sposobu tworzenia dyscyplin: jedni mają dużo, drudzy mało.

Na naszym wcześniejszym posiedzeniu pan minister Jurga mówił: zróbcie sobie dyscyplinę „rachunkowość” albo dyscyplinę „finanse”. Ale z naszego punktu widzenia byłoby to rozdrabnianie dyscypliny „ekonomia” w sposób nieuprawniony. Oczywiście istnieje możliwość tworzenia dyscyplin czy uzyskiwania doktoratów w dyscyplinach innych niż ekonomiczne, ale jakie doktoraty inne powinna mieć uczelnia, żeby nosić nazwę „uniwersytet ekonomiczny”?

Akurat Akademia Ekonomiczna w Krakowie jest uczelnią, która ma 100% możliwych dyscyplin.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Wobec tego jest oczywiste, że to jest uczelnia ekonomiczna, czyli uniwersytet ekonomiczny.

I ostatni komentarz, dotyczący tego feralnego art. 255. Z tego artykułu wynika, że Akademia Górniczo-Hutnicza i Szkoła Główna Handlowa będą musiały zmienić nazwę.

*(Rozmowy na sali)*

*(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Ja tam nie płaczę z tego powodu.)*

A ja akurat jestem przywiązany do nazwy mojej uczelni i wydaje mi się, że jest rzeczywiście w tej ustawie usterka, nie jedna zresztą, warta poprawienia. Oczywiście gorąco popieram projekt tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przepraszam jeszcze, noszę to ze sobą, to jest teczka tej sprawy, że tak powiem.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Nie wygląda, żeby pan senator z nią sypiał, ale w każdym razie...

Proszę państwa, otóż, myślę, że tutaj jednak się pojawiło parę nieścisłości, bo, Panie Senatorze, art. 3 mówi, że te nazwy mogą być używane przez dane uczelnie, ale nie muszą, to znaczy, że one obowiązują w górę, a nie w dół. Jeżeli AGH chce się nazywać AGH, to może, bo spełnia kryteria, jakie są przewidziane dla akademii, w drugą stronę to nie działa. Więc tutaj nie ma obawy, że ci, którzy są przywiązani do nazw historycznych, zwłaszcza górniczy i hutnicy z Krakowa i okolic, mogą się czuć zagrożeni.

Natomiast sprawa druga jest taka. Z całym szacunkiem dla autora projektu, zwłaszcza dla pana profesora Woźnickiego, z którym wielokrotnie rozmawiałem na różne tematy, w tym także na ten temat, muszę powiedzieć tak – i to dotyczy także nas jako członków tej komisji i senatorów – że prawodawca tworzy prawo i w momencie kiedy je stworzy, jego rola się kończy. I nie ma czegoś takiego jak interpretacja ze strony autorów ustawy. Jest przepis, jaki jest, i my się z tym, niestety, musimy męczyć. Oczywiście można powiedzieć, że to był jakiś kompromis, który ci autorzy zawarli, że było... Nie wnikajmy w to, jest jak jest, mamy z tym pewien kłopot i tyle.

Bardzo proszę.

Czy jeszcze ktoś z państwa...

Pan senator Miłek.



**Senator Marian Miłek:**

Ja tylko chciałbym się zwrócić do pana rektora z zapytaniem, ilu doktorów habilitowanych i profesorów tytularnych pracuje w uczelni.

**Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie  
Ryszard Borowiecki:**

Jest to grupa stu dwudziestu osób, z tym że miłym elementem choćby tych moich dwóch kadencji jest to, iż aktualnie są złożone do procedowania dwadzieścia trzy habilitacje, w różnym stadium obróbki. Czyli młoda kadra narasta i będzie również dość duża, jak sądzę, pula wniosków profesorskich, dlatego że duża grupa młodych doktorów habilitowanych, którzy wcześniej zostali profesorami nadzwyczajnymi, się przygotowuje, żeby wystąpić z wnioskami i, powiedzmy, nie ma zagrożenia liczebnego kadry.

**Senator Marian Miłek:**

Dziękuję bardzo.

Będzie to tylko głos polemiczny w stosunku do wypowiedzi pana przewodniczącego. Otóż po uchwaleniu rzeczywiście trzeba patrzeć na literę prawa, ale czasem również trzeba się kierować duchem ustawy, duchem zapisu danego prawa. No i wydaje mi się, że w tej chwili powinniśmy się tutaj kierować duchem ustawy. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Panie Senatorze, ja ad vocem, jestem wywołany. Mnie się wydaje, że duch to jest pewne przesłanie wynikające z ustawy, a nie to, co autorzy mieli na myśli, jeśli ja dobrze to rozumiem, prawda?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No, tu się zgadzamy, w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Pan senator Szaleniec.

**Senator Zbigniew Szaleniec:**

Ja też chciałbym tu trochę popolemizować z panem przewodniczącym, ale zanim zacznę, chciałbym przede wszystkim pogratulować panu rektorowi i osiągnięć pańskiej uczelni, i tego, że spełniacie – taka jest opinia prawna, ja się nią dzisiaj kieruję – wszystkie wymogi, by stać się uniwersytetem ekonomicznym. Ja oczywiście będę za tym głosował.

Jednak, Panie Przewodniczący, po raz kolejny, kiedy omawiamy tę problematykę, pojawiają się te same problemy. Pan wyraził takie zdanie, że musimy się z tym zgadzać, bo taka jest ustawa. Ale jest tu tylu fachowców, którzy widzą te mankamenty, błędy, czy więc nie powinniśmy – apeluję również do siebie, ale myślę, że są tu bardziej kompetentne osoby – dokonać zmian w tej ustawie. Podejmijmy się tego trudu i doprecyzujmy pewne dane, bo z drugiej strony tak być nie może, trochę to kompromituje parlament. Nie myśmy to uchwalali, ale jesteśmy na tyle odpowiedzialni, żeby uczelnia nie musiała dwa lata walczyć z tym, żeby zdobyć kolejne stopnie, kwalifikacje, tylko z tym, czy

spełniają według ustawy te uprawnienia, czy nie mają tych uprawnień. I tak de facto nie do końca mogli państwo taką ostateczną opinię uzyskać. Cieszę się, że finał zapowiada się dobry, ale po co ta męczarnia? Wydaje się, że powinno to wynikać jasno, prosto i apeluję do nas: może spróbujemy to naprawić? Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Trochę czuję się wywołany do tablicy. Zgadzam się z ostatnim fragmentem wypowiedzi, że taka inicjatywa by się przydała, a powiem, czemu sam nic w tym kierunku nie zrobiłem. Przede wszystkim to, że pan rektor czy osoby z nim współpracujące musiały się koncentrować na tym, a nie na czym innym, było, jak pan rektor powiedział, ich decyzją, żeby walczyć o taką formę. Mogli walczyć o czwartą dyscyplinę: w CK czy w tym...

Podejmowanie takiej inicjatywy przez naszą komisję jest nieugruntowane. Panie senator i panowie senatorowie, którzy uczestniczyli w posiedzeniach komisji sejmowych, wiedzą, z jakim to się spotyka rezonansem. Dlatego ja w tej sprawie ograniczyłem się do namawiania pana ministra Seweryńskiego i pana ministra Jurgi, żeby podjęli inicjatywę w tym zakresie: albo w lewo, albo w prawo, bez ukierunkowania. Ja w tej sprawie nie chciałbym się wypowiadać, czy w lewo, czy w prawo. Pan senator Alexandrowicz już parokrotnie nas epatował tymi przemyśleniami i w dużej mierze się z nimi zgadzamy – może nie w pełni, bo nastąpiła pewna specjalizacja w tej globalnej wiosce, i nie możemy przenosić tych wzorów sprzed pięciuset, czy sześciuset lat, ale w jakimś sensie te standardy w nas gdzieś tkwią. Myślę, że nasza inicjatywa by nie przyniosła tutaj rozstrzygnięcia i z tego względu nie podejmowałem takich działań ani nikogo z państwa do tego nie namawiałem.

Proszę państwa, proponuję już przejść do konkluzji, ponieważ nie padały żadne wnioski. Jeśli nie padną nadal, poddam pod głosowanie wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Czy są inne wnioski? Nie ma.

W takim razie proponuję głosowanie w sprawie przyjęcia ustawy bez poprawek.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawca?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale pan senator Rocki jest nieobiektywny w tej sprawie. *(Wesołość na sali)* Zamiast wygłosić płomienne wystąpienie własne, będzie się wyżywał jako sprawozdawca, nie wiem więc, czy to jest dobre. W ten sposób byśmy mieli już dwóch dobrych dyskutantów, a tak to...

*(Głos z sali: Ale chciałbym się zgłosić do tej kolejnej ustawy, co tu...)*

*(Głos z sali: Pan senator Górecki się zgłosił.)*

Pan senator Górecki, tak?

Może to rzeczywiście jest dobra propozycja, tak?

Pan senator Górecki.

*(Rozmowy na sali)*

Proszę państwa, pozostaje mi pogratulować panu rektorowi i podziękować za dzisiejszą obecność. Mam nadzieję, że jeszcze się spotkamy, jak będzie głosowanie w Senacie. Zapraszam, Panie Rektorze, jeśli tylko czas pozwoli. Rozumiem, że będzie ono w przyszłym tygodniu, w środę albo czwartek, tak że zapraszam.

Bardzo dziękuję za dzisiejszą obecność, dziękuję pani dyrektor, dziękuję państwu.

Proszę państwa, jest jeszcze jeden komunikat natury logistycznej, a po polsku – organizacyjnej. Ponieważ spodziewamy się dużej liczby gości podczas obrad nad kolejnym punktem, które zapewne potrwać znacznie dłużej niż dotychczasowe, dalsze obrady mamy zorganizowane w sali nr 217. Zapraszam państwa do sali nr 217.

Czy pan rektor chciałby jeszcze coś powiedzieć?

**Rektor Akademii Ekonomicznej w Krakowie  
Ryszard Borowiecki:**

Chciałbym jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować panu przewodniczącemu, pani senator i panom senatorom za wsparcie inicjatywy posłów, którzy docenili rangę Akademii Ekonomicznej. Mam nadzieję, że drugi uniwersytet w Krakowie będzie i wstydu akademii, Krakowowi, a także Polsce nie przyniesie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Dziękuję bardzo panu rektorowi, dziękuję bardzo państwu.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 35)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851